

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania A. K.

oraz S. sp.z o.o. w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Warszawie

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 7 października 2022 r., sygn. akt III AUa 201/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie decyzją z dnia 19 listopada 2019 r. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 18 ust. 1 i 2, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, a także w świetle art. 58 § 2 i 3 oraz art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.c., stwierdził, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe ubezpieczonej A. K. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w S. Sp. z o.o. od dnia 1 czerwca 2019 r. stanowi kwota 7.100 zł brutto miesięcznie, tj. kwota wynagrodzenia obowiązująca za pracę świadczoną w wymiarze ½ etatu.

Wobec odwołań A. K. i S. Sp z o.o. od powyższej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie, Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 13 października 2021 r. (XIV U 187/20) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż stwierdził, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe odwołującej się A. K. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek S. Sp. z o.o. w W. od 1 czerwca 2019 r. stanowi kwotę 14.200,00 zł brutto, to jest kwotę wynagrodzenia obowiązującą za pracę świadczoną w wymiarze całego etatu. Sąd Okręgowy ustalił m.in., że przedmiotem działalności płatnika składek S. Sp. z o.o. z siedzibą w W. jest obsługa prawno-podatkowa przedsiębiorstw. Spółka zatrudniała pięciu pracowników, w tym: dwóch radców prawnych, dwóch prawników i pracownika biurowego. Odwołująca się A. K. urodziła się dnia 26 grudnia 1986 roku. Dnia 25 czerwca 2010 r. ukończyła studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu [...] w formie stacjonarnej na kierunku prawo z tytułem zawodowym magistra i z wynikiem bardzo dobrym. Od września 2013 r. współpracowała z płatnikiem składek S. Sp. z o.o. z siedzibą w W., świadcząc dla niej usługi w ramach własnej działalności gospodarczej jako podwykonawca. Dnia 27 maja 2014 r. została wpisana na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Ł.. Decyzją z dnia 6 lutego 2018 r. została jej przyznana licencja doradcy restrukturyzacyjnego przez Ministra Sprawiedliwości.

Orzeczeniem z dnia 28 lutego 2019 r. lekarz medycyny pracy stwierdził brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy radcy prawnego u płatnika składek. Dnia 1 marca 2019 r. podpisała umowę o pracę z płatnikiem składek S. Sp. z o.o. z siedzibą w W. na czas nieokreślony, a dniem rozpoczęcia pracy był 1 marca 2019 r. Ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku radcy prawnego w wymiarze czasu pracy etatu, za wynagrodzeniem 7100 zł brutto. Uzasadnieniem zatrudnienia na powyższym stanowisku była potrzeba realizacji zleceń prawnych oraz nieobecność w Spółce osoby dotychczas realizującej obsługę prawną z uwagi na urlop macierzyński. Ubezpieczona pod koniec kwietnia 2019 r. dowiedziała się, że jest w ciąży - była to wtedy wczesna ciąża, więc nie informowała o tym nikogo. Dnia 27 maja 2019 r. pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek zawarto porozumienie zmieniające warunki pracy i płacy, tym samym od dnia 1 czerwca

2019 r. miała świadczyć pracę na stanowisku radcy prawnego w pełnym wymiarze czasu pracy za dwukrotnie wyższym wynagrodzeniem, tj. 14.200 zł brutto. Powodem zmiany wymiaru czasu pracy, a tym samym kwoty wynagrodzenia była duża ilość obowiązków, której nie sposób było pogodzić z ilością godzin pracy w wymiarze czasu pracy na ½ etatu. Dnia 22 lipca 2019 r. ubezpieczona z powodu ciąży stała się długotrwale niezdolna do pracy - jej obowiązki przejęła D. S.. Spółka nie zatrudniła nowego pracownika na czas trwania niezdolności do pracy ubezpieczonej. Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza ginekologa celem stwierdzenia, czy odwołująca się podpisując porozumienie zmieniającej warunki pracy z pół etatu na pełen etat w dniu 27 maja 2019 r. ze spółką S. Sp. z o.o. w W., była zdolna do świadczenia pracy z uwagi na stan zdrowia. Z opinii biegłego sądowego lekarza ginekologa wynika, że ubezpieczona w dniu podpisywania porozumienia zmieniającego warunki umowy o pracę, wiedziała, że jest w 11/12 tygodniu ciąży, a stan zdrowia pozwalał wtedy na pracę na pełnym wymiarze czasu pracy. Później stwierdzono patologię w ciąży - cukrzycę ciężarnych, była hospitalizowana w Klinice [...] w W.. Takiego stanu chorobowego organizmu nie można było stwierdzić wcześniej ani przewidzieć. Sąd Okręgowy wyeksponował okoliczność, że w niniejszej sprawie organ rentowy nie kwestionował samego faktu zawarcia przez odwołującą się umowy o pracę, zarzucił natomiast, że postanowienie umowy o pracę dotyczące wysokości wynagrodzenia za pracę w części przekraczającej granice płacy słusznej i godziwej pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, co rodzi skutek w postaci nieważności - art. 58 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.c. Kwestia potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej w Spółce na podstawie umowy o pracę, nadto kwalifikacje i kompetencje ubezpieczonej pozostawały w sprawie bezsporne. Sąd wskazał, że ubezpieczona współpracowała już z płatnikiem składek od 2013 r., następnie z uwagi na przebywanie na urlopie macierzyńskim innej pracownicy oraz zwiększoną liczbę zleceń, obowiązków, Spółka negocjowała z ubezpieczoną w przedmiocie zawarcia umowy o pracę. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że ubezpieczona wiedziała od kwietnia o ciąży, ale jednocześnie dalej pracowała i świadczyła pracę, natomiast przejście na pełen etat wraz ze wzrostem wynagrodzenia wynikało z ilości pracy, a nie z chęci otrzymywania wyższego świadczenia chorobowego,

macierzyńskiego. Wskazał dalej, że patologię ciąży w postaci cukrzycy ciężarnych stwierdzono w 17 tygodniu ciąży - dopiero 17 lipca 2019 r. i w konsekwencji od dnia 22 lipca 2019 r. ubezpieczona z powodu ciąży stała się długotrwale niezdolna do pracy. Sąd I instancji oparł się na opinii biegłego ginekologa, albowiem dawała ona podstawy do oparcia na niej rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że analiza okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że ustalone przez strony umowy o pracę wynagrodzenie, stanowiące jednocześnie podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest prawidłowe, w granicach pracy słusznej i sprawiedliwej oraz odpowiada wkładowi pracy pracownika. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że w niniejszej sprawie w zawartej przez strony umowie o pracę wynagrodzenie miało charakter rzeczywisty, a nie pozorny.

Na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 13 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 października 2022 r. (III AUa 201/22) oddalił apelację. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, który właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd II instancji zwrócił uwagę, że materiał dowodowy zebrany w sprawie, przede wszystkim zeznania odwołujących się i świadka potwierdzają, że zwiększenie wymiaru czasu pracy ubezpieczonej podyktowane było brakami kadrowymi pracodawcy. W powyższej sytuacji nie budzi wątpliwości, że zamiarem stron było zwiększenie wymiaru etatu, co miało charakter nie tylko formalny, ale i rzeczywisty. Zmiana ta skutkowałą wzrostem wynagrodzenia w sposób proporcjonalny, bez żadnych dodatkowych podwyżek. Skoro więc został zwiększony zakres obowiązków ubezpieczonej, za bezpodstawne należy uznać zarzuty odnoszące się do zwiększenia wynagrodzenia. Nie budzą też wątpliwości Sądu II instancji ustalenia Sądu Okręgowego, że wynagrodzenie ubezpieczonej było adekwatne do wykształcenia, doświadczenia zawodowego, zajmowanego stanowiska i wykonywanych zadań. Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem I instancji, że nie pozostawało ono w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a w

konsekwencji ocenił, że postanowienia umowy w tym zakresie nie naruszają art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. W momencie zawierania aneksu do umowy ubezpieczona posiadała tytuł radcy prawnego oraz doradcy restrukturyzacyjnego, była doktorantem Instytutu [...], posiadała certyfikaty językowe w tym z języka angielskiego prawniczego na poziomie zaawansowanym - Test of Legal English Skills Advanced. W ramach zatrudnienia ubezpieczona świadczyła pomoc prawną i zastępowała klientów S. w postępowaniach cywilnych, pracowniczych, gospodarczych, administracyjnych, sporządzała i opiniowała umowy, utrzymywała relacje z klientami (dowody przedstawione jeszcze w postępowaniu przez organem rentowym). Nie sposób więc uznać, że ustalone na 14.200 zł wynagrodzenie jest nieadekwatne do zakresu obowiązków, dyspozycyjności i odpowiedzialności odwołującej się, przeciwnie korespondowało z postulatami określonymi w art. 13 k.p. i art. 78 k.p., a w żadnym przypadku nie pozostawało w konflikcie z zasadami współżycia społecznego. Odwołująca była zdolna do świadczenia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy i pracę tę świadczyła do momentu powstania patologii ciąży, której - co wynika z doświadczenia życiowego i z opinii biegłego - nie sposób było przewidzieć wcześniej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 7 października 2022 r. wniósł organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę kasacyjną na podstawie naruszeniu prawa materialnego tj. art. 58 § 1 i § 2 K.c. w zw. z art. 300 k.p. w zw. z art. 18 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. K. z tytułu zatrudnienia w spółce S. Sp. z o.o. od 1 czerwca 2019 r. stanowi wynagrodzenie w kwocie 14.200 zł w sytuacji, gdy prawidłowe ustalenia powinny wskazywać, że przyznanie wynagrodzenia w tej wysokości narusza zasady współżycia społecznego, a to naruszenie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, jak również o zasądzenie od strony odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów

postępowania kasacyjnego według norm przepisanych; zasądzenie od strony odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm przepisanych; zasądzenie od strony odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), a w przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) i potrzebę orzecniczego wyjaśnienia przepisu prawa, sprowadzające się do odpowiedzi na pytania: czy posiadając zaległości z tytułu składek pracodawcę/płatnika składek jest stać na zatrudnienie pracownika z wysokim wynagrodzeniem i dalsze generowanie zaległości publicznoprawnych oraz, czy brak płacenia składek w terminie nawet przez spółki dobrze prosperujące jest niestety dość nagminne i stanowi sposób na okresowe oszczędności? Zdaniem skarżącego organu rentowego przedstawione zagadnienie powinno stać się przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca wnosi o odrzucenie skargi kasacyjnej z uwagi na fakt, iż skarżący jako podstawę skargi kasacyjnej wskazał zarzuty dotyczące de facto ustalenia faktów i oceny dowodów, zaś podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów, czy oceny dowodów (skarga wniesiona w oparciu o takie podstawy jest niedopuszczalna). W przypadku braku uwzględnienia ww. wniosku skarżąca wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, zaś w przypadku przyjęcia niniejszej skargi do rozpoznania, wniosła o jej oddalenie w całości. Ponadto, odwołująca wystąpiła o zasądzenie od organu na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym z tytułu zastępstwa procesowego według norm przepisanych (w przypadku konieczności powołania pełnomocnika na dalszym etapie postępowania).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie spełnia wymogów uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania merytorycznego. Skarga ta jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia

wnoszonym w konkretnej, indywidualnej sprawie zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku, wobec czego argumenty za potrzebą rozpoznania tak rozumianego środka zaskarżenia przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie mogą być oderwane od podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia objętego skargą, jak również muszą być adekwatne do podstaw kasacyjnych, na których skarga została skonstruowana. Takie stwierdzenie jest wynikiem tego, że Sąd Najwyższy (poza uwzględnieniem z urzędu nieważności postępowania apelacyjnego) rozpoznaje skargę kasacyjną wyłącznie w granicach zaskarżenia oraz jej podstaw, będąc przy tym związanym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2011 r., II UK 272/10, OSNP 2012, nr 7-8, poz. 97). Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawiązując do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Strona skarżąca w uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała jednocześnie na istnienie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz na oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Zauważyć należy, że strona skarżąca łączy przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, co budzi zastrzeżenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już wielokrotnie uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) na ogół wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi (postanowienia Sądu Najwyższego: z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, LEX nr 1770903; 24 sierpnia 2023 r., I CSK 1812/23, LEX nr 3598738). Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w punkcie 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy, a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990; 4 października 2022 r., II USK 721/21, LEX nr 3491370; 18 maja 2023 r., II USK 409/22, LEX nr 3566016). Co jest sporne, nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724, 25 stycznia 2023 r., II USK 62/22, LEX nr 3517044).

Ponadto, wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i nastąpiło wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm) albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób

generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941; 19 maja 2022 r., I USK 422/21, LEX nr 3439438). Skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238; 16 lutego 2023 r., III USK 401/22, LEX nr 3549701). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania (pytań) do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783). Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, skarżący ma obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300; 25 października 2023 r., I CSK 3037/23, LEX nr 3619216). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne powinno odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033; 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179; 22 lutego 2023 r., I CSK 3401/22, LEX nr 3552700), 3) pozostawać w związku z

rozpoznawana sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Jego istotność konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne, które odgrywa zasadniczą rolę dla rozwoju prawa lub ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Oznacza to, że twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; 13 kwietnia 2023 r., II PSK 70/22, LEX nr 3578424) oraz po drugie - z jego wyjaśnieniem łączy się wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732; 25 maja 2022 r., II USK 594/21, LEX nr 3447106). Biorąc powyższe pod rozwagę, należy podkreślić, że strona skarżąca nie zdołała wykazać, jakoby w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne. Pyta ona o to, czy posiadając zaległości z tytułu składek pracodawcę (płatnika) składek jest stać na zatrudnienie osoby z wysokim wynagrodzeniem i dalsze generowanie zaległości publicznoprawnych oraz, czy brak płacenia składek w terminie nawet przez spółki dobrze prosperujące może stanowić nagminny sposób na okresowe oszczędności. Pierwsze pytanie nie powinno być w ogóle skierowane do Sądu Najwyższego z uwagi na jego wysoce abstrakcyjny charakter. Z kolei drugie z zadanych pytań nie jest zrozumiałe, albowiem strona skarżąca nie tyle pyta, co stwierdza fakty, które na gruncie przedmiotowej sprawy pozostają irrelevantne. W przypadku nierealizowania obowiązków przez płatnika składek Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zastosować stosowne środki dyscyplinujące wynikające z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych tj. ukarać karą grzywny, naliczyć odsetki za zwłokę, wymierzyć opłatę dodatkową czy też wszcząć postępowanie egzekucyjne, ewentualnie zabezpieczyć się na majątku płatnika. Jednocześnie w orzecznictwie sądowym uznaje się jednoznacznie, że okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie, jest okresem ubezpieczenia, czyli składkowym, niezależnie od tego, czy pracodawca opłacił składki na

ubezpieczenie (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2018 r., II UK 363/17, OSNP 2019, nr 5, poz. 67).

Przypomnieć należy również, że skarga kasacyjna nie jest (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, albowiem strona skarżąca starała się jedynie przedstawić dogodny dla niej sposób rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, jednocześnie wyrażając dezaprobatę wobec przyjęcia przez Sąd II instancji m.in., że wynagrodzenie ubezpieczonej było adekwatne do wykształcenia, doświadczenia zawodowego, zajmowanego stanowiska i wykonywanych zadań, a ubezpieczona była zdolna do świadczenia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy i pracę tę świadczyła do momentu powstania patologii ciąży, której nie można było przewidzieć wcześniej. Podkreślić należy, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), kontroluje się wyłącznie kwestie prawne, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c., T. Ereciński, Rozdział 3 Podstawy skargi kasacyjnej (w:) System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom III. Środki zaskarżenia, red. T. Ereciński, J. Gudowski, Warszawa 2013; K. Antonów, A. Jabłoński, B. Suchacki, J. Witkowski (w:) K. Antonów, A. Jabłoński, B. Suchacki, J. Witkowski, Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2014, komentarz do art. 475¹ k.p.c.). Oznacza to, że „oczywistość skargi kasacyjnej” z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oceniana jest z pozycji twierdzeń odnoszących się do faktów Sądu drugiej instancji, a nie wyobrażenia o stanie faktycznym skarżącego. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w skardze zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z

6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365; 27 września 2023 r., I USK 26/23, LEX nr 3610309), co w przedmiotowej sprawie nie występuje. Należy w tym miejscu również przypomnieć, że prezentacja własnego – odmiennego od ustaleń faktycznych – stanowiska nie wyczerpuje treści art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Poza tym, przyjęcie propozycji strony skarżącej równałoby się uznaniu za oczywiste naruszenie prawa każdego rozstrzygnięcia pozostającego w opozycji do treści strategii procesowej strony, co ze zrozumiałych przyczyn nie jest do przyjęcia. Można dodać, że postawienie zarzutu co do oceny dokonanej przez sąd, nie może polegać na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego przyjętego przez nią na podstawie własnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wybiórczego materiału dowodowego lub wąskiego wycinka zeznań, który właśnie wpisuje się w strategię procesową strony.

Strona skarżąca nie wskazała na występujący w sprawie problem prawny o istotnym znaczeniu dla systemu lub dziedziny prawa, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to analizie można byłoby stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne faktycznie i rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Takiej analizy brak jest niestety w przedmiotowym wniosku. Nie zostały również wskazane żadne przepisy, które Sąd II miałby niewłaściwie stosować. Jednocześnie na wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego nie składa się wyłącznie zadanie dwóch pytań bez sformułowania istotnego zagadnienia prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2023 r., I PSK 130/22, LEX nr 3587070; szerzej orzecznictwo J. Gudowski, art. 398⁹ k.p.c. (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Tom III, Warszawa 2023). Takie zagadnienie nie może być przy tym redukowane jedynie do oczekiwania na potwierdzenie stanowiska strony skarżącej. Podstawy kasacyjne stanowią całkowicie odrębny element skargi kasacyjnej i nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w

związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)